

# NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

# PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasi.

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za rmm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na l. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:  
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowski  
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po

Drukiem i Nakładem:

Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8

Rok I.

Biała Podlaska, środa, 3 czerwca 1931 r.

Nr. 18.

## Najcenniejsza relikwja.

Przed dwoma tygodniami miała miejsce uroczystość wystawienia na widok publiczny najświętszej relikwji świata — całunu Chrystusowego. Takiej uroczystości od 33 lat nie było i kto wie kiedy znów będzie, należy więc dać o tem więcej szczegółów. Całun Chrystusowy to owe prześcieradło o którym wspomina Ewangelja, że Józef z Arymatei przy pomocy Nikodemusa zawinął w nie zdjęte z krzyża Ciało zbawiciela i razem z wonnościami złożył w grobie. Do dziś jeszcze na całunie tym widnieją krwawe plamy po ranach Chrystusowych, wyraźne zarisy ciała tak cudownie utrwalone po tylu wiekach, że budzi to podziw uczonych badaczy, a cześć najgłębszą u wszystkich co mieli szczęście je oglądać.

Według tradycji święty całun po zmartwychwstaniu P. Jezusa zabrały i przechowały pobożne niewiasty w Jerozolimie przez tysiąc lat. Około roku tysięcznego ery chrześcijańskiej

przewieziono całun do Konstantynopola dla zebrania go przed obrazoburcami. W r. 1203, Krzyżowcy wzięli całun pod swoją opiekę, musieli go jednak oddać najstarszemu z pięciu biskupów, biorąc udział w wojnach krzyżowych. Po śmierci tego biskupa relikwja przeszła w ręce jego krewnego, księcia Burgundji, wreszcie w r. 1452 otrzymał ją w posiadanie Ludwik Sabaudzki. Od tego czasu św. całun stał się własnością domu Sabaudzkiego, obecnie panującego we Włoszech dworu królewskiego, otoczony wielką czcią i okazałością. Od roku 1694 znajduje się w katedrze św. Jana w Turynie, w osobnej wspaniałej kaplicy, wyłożonym drogocennym czarnym marmurem. Na marmurowym ołtarzu spoczywa szkatułka, zamknięta w dwóch innych, która zawiera srebrny futerał mieszczący w sobie całun. Z siedmiu kluczy otwierających ten futerał dwa przechowuje król, a inne arcybiskup,

władze miejskie Turynu i kapituła katedralna. Z początku wystawiono corocznie dnia 4 maja św. całun na widok publiczny, potem dla jego ochronienia wystawiono już tylko z okazji bardzo ważnych wydażeń, wreszcie od roku 1898 całun Chrystusowy dopiero obecnie został publicznie okazany.

Nic też dziwnego, że na tak niezwykłą uroczystość tłumy wiernych z kraju i z zagranicy pospieszyły do Turynu. Napływ pielgrzymów obliczają na 500 tysięcy osób. Wyjęcie całunu z wielką odbywa się uroczystością. Członkowie rodziny królewskiej wyruszają z pałacu swego w procesji i przy dzwilkich organów wchodzą do katedry św. Jana. Chór intonuje hymn za dom królewski, a arcybiskup Turynu przystępuje do następcy tronu, jako przedstawiciela króla i z rąk jego przyjmuje klucz do szkatułki, w której się mieści relikwja. Klucz przed tą ceremonją wręcza następcy tronu

kapelan dworski na srebrnej, pozłacanej tacy, Arcybiskup oddaje klucz w ręce kustosza relikwji, który otwiera szkatułkę i wyjmuje z niej srebrny cylindryczny futerał zawierający relikwię. Wszyscy obecni padają na kolana, a arcybiskup wchodzi na stopnie ołtarza. Sprawdza pieczęcie zewnętrzne, rozwiązuje wstęgi, otwiera futerał wyjmuje relikwię i rozkłada na ołtarzu. Po odśpiewaniu modłów błogosławi obecnych całunem, a członkowie domu królewskiego zbliżają się dla ucałowania relikwji. Zaraz potem wychodzi uroczysta procesja, w której czterej księża niosą rozłożony całun, a za nimi postępuje duchowienstwo, rodzina królewska i świeccy dostojnicy

My, nie mogąc osobiście, przyłączmy się przynajmniej myślą do prełgrzymów włoskich, by oddać cześć całunowi, noszącemu na sobie krew Chrystusową i będącemu wiekuistą pamiątką śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela Świata.

### 80.000 młodzieży sowieckiej na wielkich manewrach.

W okolicy Półtawy rozpoczęły się manewry oddziałów sowieckiego przysposobienia wojskowego z udziałem eskadry floty powietrznej, czołgów, samochodów pancernych i regularnej kawalerji sowieckiej w ilości dwóch pułków.

W manewrach bierze udział 80 tysięcy młodzieży sowieckiej.

Zadaniem taktycznym manewrów jest ruch zachodni wojsk sowieckich, które mają w ciągu dwu dni zdobyć Kijów i pozbawić nieprzeciela możliwości odwrotu wzdłuż magistrali kolejowej, łączącej Kijów z portami w Nikolajewie i Chersoniu.

## Smutne następstwa urzędowania p. W. B.

Ten zaiste przykry, lecz niestety prawdziwy epizod, który spowodował ruinę życia urzędnika musimy zamieścić i włożyć na karb słynnego „dyrektora” Seimiku p. Wacława Brzezińskiego sprawującego podówczas swą władzę.

Ofiarą tego dyrektora był ś. p. Kamiński Edward, kierownik rachuby. Człowiek o nie skazitelnej przeszłości, serdeczny kolega biurowy, nadzwyczaj pracowity i zdolny urzędnik — ogólnie znany i poważany

Brzeziński, „niemający nigdy czasu” obarczał podwładnego pracami jakie miał powierzone sobie, t. j. opracowywanie budżetu i t. d. A więc oprócz pracy swojej musiał „orać” i za Brzezińskiego. Rzecz zrozumiała, że zmuszony był codziennie pracować do późna w nocy — i kiedy tą ciężką pracą nadwyrężył swoje zdrowie, prosił o urlop, — prosząc przez sześć miesięcy nadaremnie, albowiem za dwa lata pracy — urlopu nie otrzymał.

Wreszcie, kiedy wyczerpany zupełnie zachorował i chciał przekazać swoje urzędowanie — nie było komu urzędowania zdać, gdyż tak chciał „pan dyrektor” — nie wierząc w chorobę ś. p. Kamińskiego, pomimo, iż sam „chorował”.

Ś. p. Edward Kamiński, leżąc już obłożnie chory nawet na łożu boleści nie zaznał spokoju. Po odebraniu bowiem kluczy od chorego, kiedy stan tegoż był bardzo ciężki, bo leżał już bezwładnym, Brzeziński potrafił takie zadawać ciosy w postaci listów (według oryginału wraz z błędami):

„Szanowny Panie! Proszę zakomunikować, kiedy Pan przyjdzie do biura — Pan Starosta zrobił wymówki, że Pan nie zawiadomił o tem, że z powodu choroby niemożę przyjsć do biura. — Proszę napisać

gdziesią Panskie wyliczenia co-dopotracen urzędnikom z pensji. Z szacunkiem W. Brzeziński”.

A kiedy chory już leżał w szpitalu tutejszym, potrafił „kochany dyrektor” pójść osobiście nawet do Kasy Chorych dla sprawdzenia, (mimo że stale nadsyłał woźnych dla kontroli) a spotkawszy tam brata chorego, który przyszedł prosić lekarza o zaświadczenie stanu zdrowia aby dał choremu spokój i je-go nie napastowali — tenże Brzeziński śmiał „wyśpiewać”

„Proszę pana; te—ra ni—ma cza—su cho—ro—wać, trza ro—bić”, a na drugi dzień znów „ar-cymile” upomnienie na piśmie, które podajemy w oryginale;

„Panie Kamiński Ponieważ wczoraj brat Pana był w Kasie Chorych by wziąć o przedłużenie Panu urlopu zdrowotnego na 2 tygodni i też jeżeli Pan myśli teraz skorzystać z tego zaświadczenia to proszę dziś przyjsć i zdać rachunki i pieniądze jakie na Panu liczo się a także klucz od kasy i ile komu ma się potraćć za towary gdyż tego wykazu Pan nie zostawił—również Pani T... mówi że Pan źle obliczył podatek inwestycyjny — z szacunkiem W. Brzeziński”

Wycienczony pracą i zrujnowany na zdrowiu tak „kultural-nem i ludzkim” postępowaniem przez słynnego „dyrektora — zmarł ś. p. Edward Kamiński, pozostawiając zrozpaczoną żonę bez środków do życia, której taskawy chlebobdawca” nie chciał wypłacić biednej wdowie należnego pośmiertnego, której dopiero Sąd przyczynił się do uzyskania należności.

I dziś biedna wdowa w krwawym pocie czoła zmuszona jest starać się stołowaniem o gorzki kawałek chleba wtenczas, kiedy pan Brzeziński, mało co robiąc, utrzymuje trzykrotną pensję.

ś. † p.

**Władysław Bereda,**b. członek Polskiej Org. Wojsk.,  
b. żołnierz 34 p. p.,

odznaczony odznaką: Krzyżem honorowym 34 p. p. odznaką bojową Frontu Litewsko-Białoruskiego i innymi: — uczestnik walk o niepodległość Polski w czasie okupacji niemieckiej, uczestnik walk Kampanji 31 p. p. gdy po zwolnieniu z wojska, nie mogąc w wywalczonej Ojczyźnie znaleźć chleba dla siebie wyjechał do Francji i po 2 letniej tułaczce wrócił z gruźlicą, na którą zmarł w swej rodzinnej wsi Janówce dnia 1. VI. br. przeżywszy lat 31. Zwłoki jego zostały przewiezione do Białej i pochowane na tut. cmentarzu. Taki był żywot jednego z tych, którzy porwali się z „motyką na słońce“, aby wywalczyć innym dobrobyt, gdy dla siebie chleba nie znaleźli.

Niech Ci ta polska ziemia, o którąś tak walczył — lekka będzie.

**KRONIKA**

Biała Podl., 3 czerwca 1931 r.

**Kalendarzyk.**

Środa 3 — Erazma.  
Czwartek 4 — Boże Ciało, Franciszka.  
Piątek — 5 Bonifacego.  
Sobota 6 — Norberta.  
Niedziela 7 — Roberta op.

**Boże Ciało.**

Z dniem jutrzejszym rozpoczyna się w kościele katolickim najwznioślejsza najpiękniejsza uroczystość oktawa Bożego Ciała, w której nasz katolicki lud podlaski bierze stale liczny udział w procesji „Króla Królów“

utajonym w dogmacie kościoła katolickiego.

I tak jutro w czwartek wielka procesja wyruszy z kościoła pobazylijskiego, w niedzielę z kościoła św. Anny, a w czwartek, kończący oktawę w kościele garnizonowym św. Antoniego.

**„Orleńta“**

Ten piękny obraz historyczny, przedstawiający bohaterskie wyczyny kwiecień narodu naszego w obronie Lwowa — zobaczymy jutro, w czwartek o godz. 7 wieczorem w sali gimnazjum żeńskiego. Dziś, w środę dwa przedstawienia będą dane specjalne dla młodzieży szkolnej o 3,30 i o 6,30 po poł. Ten obraz z najmłodszej historii naszej ściąganie dużo patriotycznej publiczności.

**Lista dobrowolnych ofiar na rzecz bezrobotnych.**

W związku z wydaną odezwą Komitetu do ogółu społeczeństwa Białskiego w sprawie nie sienia pomocy bezrobotnym, podajemy dotychczasową listę dobrowolnych ofiar zakomunikowane nam przez K.K.O. i Magistrat:

Urzednicy Starostwa	21.—
„ P.K.U.	14 50
„ Kasy Chorych	30.—
„ Magistratu	15.73
„ Spółdz. „Rolnik“	
zamiast udziału w bankiecie pożegn.	
p. Barskiego	50.—
„ K.K.O.	8.82
Oficerowie i Podoficerowie	
34 p.p.	12 75
Gimnazjum Żeńskie	38 90
Inspektorat szkolny	22 81
Pracownicy fabr. Rabego	
ze swych szczupłych zarobków, bo wiele z nich	
tylko 3 dni w tygodniu pracuje	100 —
Razem	zł. 314 51

Aż tyle zebrano na doraźną pomoc bezrobotnym, podczas gdy na pożegnalny bankiet p. Barskiego wydano 1200 zł. Na liście ofiarodawców istnieją tylko ofiary od urzędników i

robotników którzy zawsze ponoszą różne ciężary, gdy natomiast żaden Bank ani też żaden z bankowców ani rejentów — nie dali ani grosza podczas kiedy w wspomnianym bankiecie brali udział.

**Ciekawy proces.**

W dniu 5 VI 30 r. w Sądzie Okręgowym Biała Podl. odbył się proces w sprawie o zakłócenie spokoju publicznego podczas odczytu Laureata Polski Juliusza Kaden — Bandrowskiego. Głośna ta sprawa przed rokiem poruszana była przez dzienniki warszawskie.

Pomimo wielkiego zainteresowania jakie budziła ta sprawa po wyroku ogłoszonym przez sędzię sądu Grodzkiego p. Bazylczuka w maju 1930 r. znajduje swój epilog dopiero na pi tkowej rozprawie.

**Zjazd Młodzieży Wiejskiej „Siew“**

Dnia 21 czerwca odbędzie się drugi walny zjazd K. M. W., Śladem roku ubiegłego zjedzie się Młodzież Wiejska bogatsza o rok doświadczenia w swej pracy, by radzić nad dalszym planem pracy oświatowej i fachowej.

**Konie z paswisk giną.**

Dnia 30 maja mieszkaniec wsi Dudzienka, gm. Huszcza, Nikodem Wilbik zameldował policji w Huszczy, iż dnia 28 maja zginęła mu z pastwiska klacz, wartości 100 zł.

**Święto Orkana w Kłodzie.**

Koło Młodzieży Wiejskiej w Kłodzie dało w dniu 14 maja uroczystą wieczornicę ku uczczeniu Władysława Orkana, wielkiego piewcy ludu polskiego.

**Tragiczne wesele.**

Dnia 1 czerwca r. b. odbyło się hućne wesele 60 — letniego Michała Prokopa we wsi Zuki, gm. Tucza. Podczas „zabawy“ około godz. 22 został zabity nożem syn „młodego pana“ Protas.

### Usunąć wymarże drzewa.

Wydział ochrony roślin Państw. Inst. Naukow. Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, po przeprowadzeniu szeregu lustracji sadów na obszarze Województwa Lubelskiego stwierdził że drzewa owocowe wymarże skutkiem mrozów w zimie 1928-1929 r. są bardzo silnie obanowane przez korniki (Syllitus mali i rugulosus) korniki opadają również i drzewa zdrowe) jest bardzo poważne.

Związku z powyższem przystępuje się do usunięcia wspomnianych drzew w sadach.

### Kurs ćwiczeń cielesnych w Warszawie.

W dniu 10 maja r.b. ukończyły kurs ćwiczeń cielesnych w Warszawie. Członkinie ok. Zw. Mł. Wiejskiej w Białej Podl.

Józefa Hryniewiczówna, Dokudów.

Karolina Tarasiukówna - Błotków,

Franciszka Danielukówna - Błotków,

Genowefa Popławska z Kłody, Marja Czetotówna - Łomazy, Wiktoria Kurdachówna - Liszna,

Salamochówna Bronisława - Swory,

Zofja Skolimowska - Swory.

W wyżej wymienionych koleżankach Związek Młodzieży Wiejskiej zyskał nowy zastęp przewodników wychowania fizycznego.

### Młodzież Wiejska się organizuje

W ostatnim kwartale sprawozdawczym na terenie naszego powiatu założono nast. Koła Młodzieży Wiejskiej „Siew” i to w Zańkowie, Michałkowie, Sworach i Makarówce. Życzymy powodzenia w pracy.

### Ogromny pożar w Międzyrzeczu.

W niedzielę, 31 maja o 2 ej popoł. zaalarmowała Białka Ochotnicza Straż Pożarna do Międzyrzecza, gdzie na rynku palił się dom targowy, w którym było 12 sklepów. Przybyły straże z Siedlec, Radzyńa i Białej. Pożar

zlokalizowano przez międzyrzecką Straż, bowiem pomoc pozamiejscowych straży była spóźniona.

Pożar wybuchł w sklepie handlu paszy, siana słomy it.d. i momentalnie objął całe zabudowanie. Pożar spowodowała właścicielka wspomnianego sklepu,

# CHCESZ DOBRZE

## sprzedać lub kupić

dom,  
grunta,  
maszyny,  
narzędzia,  
przybory zawodowe  
i naukowe,  
książki,  
warsztat,  
sklep,  
surowce,  
materiały budowl.,  
drzewo,  
inventarz żywy,  
i t. d.

## ogłoś

## w „Nowinach“

zostawiając palącą maszynkę naftową w zamkniętym sklepie.

Strażak p. Solski odniósł tak ciężkie oparzenie że musiano go przewieźć do szpitala. Poza tem zmarła przy pożarze jedna kobieta nieustalonego nazwiska.

### ROZKŁAD JAZDY

Podajemy nowy rozkład jazdy obowiązujący od 15 maja r. b.:  
Z Białej Podl. odchodzą pociągi osobowe:

Do Warszawy na dw. Wschodni: o godz. 0,59, 4,15, 9,20, 18,22, na dworzec główny 12,07.

Tylko do Siedlec o 15,25.

W stronę Brześcia Centralnego o godz. 0,43, 1,29, 5,46, 10,58, 14,13, 19,33.

Tłustym drukiem podaliśmy czas odjazdu pociągów przyspieszonych (taryfa zwykła) — kurjerów niema w nowym rozkładzie.

### Ceny zboża w Białej.

W spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” płacono w dniu 3 czerwca 1931 r. następujące: ceny za sto kg.

żyto	25 50	— 26.—
pszenica	35 50	— 36.—
owies	28 50	— 29.—
jęczmień	29 —	— 29 —

### Rejent skazany na dwa lata więzienia.

W ciągu dwóch dni toczył się w nowogrodzkim sądzie Okręgowym proces przeciwko rejentowi z Baranowicz, Czesławowi Danowskiemu oskarżonemu o antydatowanie weksli. Dnia 28 b.m. sąd wydał wyrok skazujący rejenta Danowskiego na dwa lata więzienia i 5000 zł. grzywny z tem, że w razie niewypłacalności kara więzienna powiększona będzie o 6 miesięcy.

# Druki reklamowe

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko i przystępnie jedyna katolicka drukarnia  
**Podlaskie Zakłady Graficzne, ul. Warszawska 8.**